



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Adam Roch

SSN Stanisław Stankiewicz

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Pawła Blachowskiego,
w sprawie **P.S.**

skazanego z art.280 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. art. 286 § k.k.

i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 22 października 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt VI Ka 354/23,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt III K 254/22,

I. pozostawia bez rozpoznania kasację obrońcy skazanego P.S. co do wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt VI Ka 354/23, w części dotyczącej rozstrzygnięcia odnośnie do czynu z pkt II wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt III K 254/22, gdyż Sąd

Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 7 maja 2024 r., sygn. akt II AKo 54/24, wznowił postępowanie karne w tym zakresie i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie wobec P.S.;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok uchyla i sprawę P.S. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania;

III. zarządza zwrot na rzecz P.S. kwoty 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) uiszczonej przez niego tytułem opłaty od kasacji.

Adam Roch

Wiesław Kozielewicz

Stanisław Stankiewicz

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt III K 254/22, uznał P.S. za winnego tego, że w dniu 23 marca 2001 r. w T., używając wobec I.J. przemocy, polegającej na uderzeniu jej w twarz, zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 20 zł, działając na szkodę I.J., przy czym zarzucanego mu przestępstwa dopuścił się w okresie 5 lat od po odbyciu w okresie od dnia 6 października 1998 r. do dnia 27 listopada 1998 r. oraz od dnia 15 lipca 1999 r. do dnia 24 marca 2000 r. kary 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego z G. z dnia 19 września 1996 r., sygn. III K [...] za umyślne przestępstwo podobne z art. 215 § 1 k.k. z 1969 r., stanowiącego występki z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z tym ustaleniem, że działał na szkodę I.J., i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (czyn z pkt I). Ponadto uznał P.S. za winnego tego, że w dniu 22 czerwca 1998 r. w G., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim posłużeniu się podrobionym zaświadczeniem o zatrudnieniu w Zakładzie Remontowo-Budowlanym W.P. w K., doprowadził P. S.A. z siedzibą w W., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3.741.42 zł. poprzez wprowadzenie w błąd pracowników autoryzowanego salonu sprzedaży L. GSM w błąd, co do okoliczności swojego zatrudnienia i co do

zamiaru wywiązania się z zawartych umów o świadczenie usług komunikacyjnych o numerach [...] i [...], stanowiącego występnek z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (czyn z pkt II). Na mocy art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone kary jednostkowe i wymierzył P. S. karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary zaliczył mu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od P.S. kwotę 3.741.42 zł na rzecz P.sp. z o.o. w W., tytułem obowiązku naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem.

Od powyższego wyroku apelację złożył P.S. oraz jego obrońca adwokat M.U.

P.S. w swojej apelacji w kwestionował ustalenie w zakresie dokonania przez niego rozboju. Jego zdaniem dowody z zeznań świadków - pokrzywdzonej i jej męża, są niewiarygodne. Ponadto kwestionował podrobienie dokumentu w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu w Zakładzie Remontowo-Budowlanym W.P. w K.. Domagał się również ustalenia na podstawie której umowy ma zapłacić tytułem naprawienia szkody pokrzywdzonemu P. S.A.

Adwokat M.U. – obrońca P.S. w apelacji zarzucił :

1. obrazę przepisów postępowania mających istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., w ten sposób, iż Sąd pierwszej instancji nie odniósł się merytorycznie do treści wyjaśnień oskarżonego P.S. wskazując jedynie, że nie daje im wiary w części dotyczącej sprawstwa, ponieważ uznaje je za nieudolną próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej, a w konsekwencji poprzez zastosowanie przy ustaleniu stanu faktycznego zasady przeciwnej do zasady in dubio pro reo, tj. domniemania winy, poprzez budowanie szeregu wzajemnie powiązanych domniemań faktycznych, które jednak w żaden sposób nie znajdują podstaw w zgromadzonym materiale dowodowym, a ponadto poprzez wybiórczą analizę zgromadzonego materiału, w tym w szczególności dowodów z zeznań świadków składanych na przestrzeni siedmiu lat: I.J. oraz J. S., które są identyczne, nienaturalne, nieadekwatne - mając w polu widzenia ciągi alkoholowe osób przesłuchiowanych, a tym samym niewiarygodne,

2. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., poprzez niezgodną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania ocenę zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów, akcentując - wbrew zasadzie obiektywizmu - jedynie okoliczności niekorzystne dla P.S. i oparte na nieprzekonywujących dowodach, przy jednoczesnym bagatelizowaniu, a w wielu wypadkach całkowitym pomijaniu tych, które przemawiały na jego korzyść (takich jak zeznania świadków: ówczesnego dzielnicowego A.K. oraz C.Z., wskazujących na fakt powszechnie znanego alkoholizmu u Państwa S. oraz związanego z tym ośpieniem), a nadto rozstrzyganiu wątpliwości, które wyłoniły się w toku przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji postępowania, wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, a więc wbrew zasadzie in dubio pro reo;

3. odczytanie zeznań świadków wskazanych w akcie oskarżenia bez wezwania ich na rozprawę uznając, iż zachodzą przeszkody do ich bezpośredniego przesłuchania oraz ze względu, iż wnioski obrony zmierzają do przewlekłości postępowania, podczas gdy wobec śmierci Państwa S. (jedynych pomawiających) nie sposób inaczej zweryfikować czy składane depozycje były ich własnymi spostrzeżeniami i obserwacjami oraz czy osoby im spokrewnione tj. L.M. (świadek przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego, gdzie z nieznanых powodów nie poinformowano już ustanowionego obrońcy mimo jego wniosku o udział w każdej czynności, a tym samym ograniczono prawo do obrony), który to mógłby, wykazać aby pokrzywdzona była ofiarą takiego przestępstwa oraz czy wieloletni alkoholizm miał wpływ na jej zachowanie oraz możliwości postrzegania. Zarzucił też błąd w ustaleniach mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż P.S. miał dopuścić się rozboju na pokrzywdzonej I.J., podczas gdy, nienaturalne, identyczne zeznania (pokrzywdzonej oraz jej konkubenta), składane na przestrzeni siedmiu lat od daty zdarzenia, należy uznać na całkowicie niewiarygodne, a brak jest jakiegokolwiek innego materiału dowodowego potwierdzającego sprawstwo oskarżonego. Również zarzucił błąd w ustaleniach mający wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż P.S. miał dopuścić się oszustwa na szkodę operatora telefonicznego wprowadzając go w błąd w celu niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas gdy z zebranego materiału w żadnym miejscu nie wynika, aby miał on przedstawić podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu, jak też

Sąd pierwszej instancji nie ustalił z której dokładnie zawartej umowy telekomunikacyjnej nr 406, nr 407 czy umowy nr 446 ma wynikać niekorzystne rozporządzenie mieniem, a tym samym szkoda. Podniósł też obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art 286 § 1 k.k., poprzez jego zastosowanie, mimo iż czyn P.S. niewypełnia znamion tegoż przestępstwa, bowiem jego zachowanie nie wskazuje, iż działał z zamiarem bezpośrednim kierunkowym doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego, a tym bardziej, iż nie występuje dowód świadczący, iż powstała szkoda z zawartych umów nr 406, nr 407 a nie nr 446.

W konkluzji apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie P.S. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt VI Ka 354/23, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: a) w punkcie 2 ustalił, iż wartość szkody wynosiła 1832.44 zł., b) uchylił punkt 5, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Ponadto zwolnił P.S. od zapłaty kosztów sądowych postępowania.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach kasację złożył adwokat M.U. – obrońca skazanego P.S.. W kasacji **zarzucił**:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., poprzez niewłaściwą kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, wyrażającą się w wybiórczym i powierzchownym rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych, szczegółowo opisanych w petitum apelacji, oraz w uzasadnieniu, a dotyczących trafności dokonanej przez Sąd II instancji oceny zebranych w sprawie dowodów, jak i poczynionych ustaleń faktycznych, ograniczającą się większości do dokonania ich oceny pod kątem formalnym, przy zaniechaniu właściwego merytorycznego ustosunkowania się do nich, a szczególności nie odniesienie się do *meritum* zarzutu apelacyjnego jakim była

konstatacja, że w sprawie jest szereg budzących wątpliwości które winny być rozpatrzone na korzyść oskarżonego;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., poprzez niewłaściwą kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku wyrażającą się sprzeczną z zasadami logiki i prawidłowego rozumowania oceną dowodu zeznań świadek K.B., poprzez danie wiary jej zeznaniom tylko na podstawie zbieżności z zeznaniami pokrzywdzonej co do okoliczności mających miejsce po ataku na nią oraz w sytuacji kiedy zeznania te nie są pomocne w ustaleniu osoby sprawcy;
3. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie jakiegokolwiek rozważenia zarzutów apelacji obrońcy opisanych w punkcie III apelacji, co budzi uzasadnione wątpliwości co do całościowego i prawidłowego rozważenia przez Sąd Okręgowy w Gliwicach zarzutów apelacyjnych, tym bardziej, że Sąd Okręgowy Gliwicach w pisemnym uzasadnieniu wyroku z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt VI Ka 354/23, często przytacza rozważania Sądu pierwszej instancji, niejako podpisując się pod nimi i rezygnując z własnych pogłębionych rozważań, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że Sąd Okręgowy w Gliwicach nie dokonał w niniejszej sprawie samodzielnej całościowej analizy dowodów zebranych w sprawie, tylko bezkrytycznie oparł się w większości na ustaleniach i wnioskach sformułowanych przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku;
4. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez błędną kontrolę instancyjną w zakresie w jakim Sąd II instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych wyrażających się oparciu o protokół z przesłuchania świadka L.M., którego to przesłuchano na etapie postępowania przygotowawczego, bez udziału wnioskującego o to obrońcy, a którego to świadka nie wezwano na rozprawę i odczytano protokół jego zeznań mimo wniosku obrony o przesłuchanie na rozprawie;

5. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez błędną kontrolę instancyjną w zakresie w jakim Sąd II instancji nie rozpoznał zarzutów dotyczących zbadania rzekomo podrobionego zaświadczenia, braku zaświadczenia w aktach sprawy oraz konkluzji płynących z przesłuchania świadka W.P., który nie rozpoznał charakteru pisma oraz pieczęci;
6. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. i art. 424 § 1 k.p.k., poprzez całkowite pominięcie zarzutów apelacji w których podniesiono, że oskarżony miał rzekomo dopuścić się oszustwa na szkodę operatora telefonicznego P. S.A. z siedzibą w W., wprowadzając go w błąd w celu niekorzystnego rozporządzenia mieniem, podczas gdy, z zebranego materiału w żadnym miejscu nie wynika aby oskarżony miał przedstawić podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu jak też, Sąd pierwszej instancji nie ustalił z której dokładnie zawartej umowy telekomunikacyjnej nr 406, nr 407 czy umowy nr 446, ma wynikać niekorzystne rozporządzenie mieniem, a tym samym szkoda;
7. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. i art. 424 § 1 k.p.k., przejawiającą się błędną zmianą ustaleń faktycznych sądu i ustaleniem rozmiaru szkody na kwotę 1832,44 zł, podczas gdy taka zmiana jest dowolna, nielogiczna i nie koresponduje z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Podnosząc te zarzuty **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi właściwemu do ponownego rozpoznania.

M. D. - Zastępca Prokuratora Rejonowego Gliwice – Zachód w Gliwicach, w pisemnej odpowiedzi na tę kasację, wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 10 października 2023 r., sygn. akt VI Ka 354/23 i wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt II1K 254/22, w zakresie czynu opisanego w punkcie 2 wyroku sądu pierwszej instancji i umorzenie postępowania, a w pozostałym zakresie oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej (por. pismo z dnia 29 lutego 2024 r., PR [...]).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Rację ma M.D. - Zastępca Prokuratora Rejonowego Gliwice – Zachód w Gliwicach, gdy w pisemnej odpowiedzi na kasację, wskazuje, że co do drugiego z czynów zarzuconych P.S. doszło do przedawnienia karalności tego czynu. Czyn ten, wypełniający znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., został popełniony w dniu 22 czerwca 1998 r., wobec czego należy uznać, że Sąd Okręgowy w Gliwicach - działający jako Sąd drugiej instancji, utrzymał w mocy wyrok skazujący za ten czyn już po upływie okresu przedawnienia jego karalności (por. art. 101 § 1 pkt 2a k.k. i art. 102 § 1 k.k.). Lektura pisemnego uzasadnienia wyroku zaskarżonego kasacją, prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy w Gliwicach rozważał kwestię przedawnienia karalności tego czynu i stwierdził, że brak jest podstaw do umorzenia postępowania w tym zakresie z uwagi na treść przepisu art. 15 zzz¹ ust. 6 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COV1D-19 i innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, który to przepis wstrzymał bieg terminu przedawnienia karalności w sprawach o przestępstwa, przestępstwa i wykroczenia skarbowe oraz w sprawach o wykroczenia. Jednakże przepis ten został uznany przez Trybunał Konstytucyjny, wyrokiem z 12 grudnia 2023 r., sygn. akt P 12/22, za niezgodny z art. 2 Konstytucji RP. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wyrok ten usuwa z systemu prawnego skutek, jaki wywierał art. 15zzz' ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COV1D-19 i innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, co oznacza, że w sprawach zakończonych, w których zastosowano ten przepis, otwiera zainteresowanym podmiotom drogę do wznowienia postępowania, na zasadzie art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, a w sprawach będących w toku - powoduje jego pominięcie przy orzekaniu i stosowanie przepisów ogólnych w zakresie biegu przedawnienia. Mimo tego Sąd Najwyższy nie uchylił wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach w zakresie czynu zakwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (czyn z pkt II), albowiem w dacie orzekania przez Sąd Najwyższy, brak było przedmiotu zaskarżenia kasacją (substratu zaskarżenia), z powodu wcześniejszego rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny w Katowicach co do

tego czynu. Jak bowiem wynika z prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2024 r., sygn. akt II AKo 54/24, ten Sąd, działając z urzędu, wznowił postępowanie w części dotyczącej rozstrzygnięcia odnośnie do czynu z pkt II wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt III KK 254/22, i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył w tym zakresie postępowanie wobec P.S.. To spowodowało, iż Sąd Najwyższy pozostawił bez rozpoznania kasację obrońcy skazanego P.S. w części dotyczącej rozstrzygnięcia odnośnie czynu z pkt II wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 18 października 2022 r., sygn. akt III KK 254/22 (por. pkt I wyroku Sądu Najwyższego).

Zasługuje na uwzględnienie kasacja adwokata M.U. – obrońcy skazanego P. S., gdy wnosi o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach w zakresie w którym utrzymano nim w mocy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Gliwicach co do czynu z pkt I, to jest przypisanie P. S. popełnienia występku z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Autor pisemnej odpowiedzi na kasację trafnie stwierdza, iż cyt. „zgodzić się należy z zarzutem obrońcy, że Sąd Okręgowy w Gliwicach w pisemnym uzasadnieniu wyroku nie odniósł się do zarzutu apelacji opisanego w jej punkcie III, a to zarzutu odczytania zeznań świadków wskazanych w akcie oskarżenia bez wezwania ich na rozprawę.” Dostrzegając to uchybienie Sądu Okręgowego w Gliwicach, prokurator M.D. w pisemnej odpowiedzi na kasację dalej wywodzi, cyt. „w ocenie prokuratora przytoczone uchybienie sądu odwoławczego w sposób oczywisty nie uzasadnia uwzględnienia kasacji.” Sąd Najwyższy nie podziela tej konstatacji Autora pisemnej odpowiedzi na kasację. W konsekwentnym orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat podkreśla się, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. zobowiązuje sąd odwoławczy do rozważenia wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, zaś przepis art. 457 § 3 k.p.k. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek wskazania w pisemnym uzasadnieniu wyroku, dlaczego zarzuty apelacji uznał za niezasadne albo odwrotnie, ocenił je jako słuszne. Wymienione przepisy jednoznacznie wprowadzają wymóg rozważenia wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz konieczność tak samo rzetelnego, z zastosowaniem takich samych reguł rozumowania, ustosunkowania się sądu odwoławczego do zarzutów uznanych za chybione, jak i do tych, które uznano za zasadne i to bez względu na to, która strona je podnosi. Wskazuje się, że do

obrazy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. dochodzi zarówno wtedy, gdy sąd odwoławczy pomija zupełnie w swoich rozważaniach niektóre zarzuty zawarte w środku odwoławczym, jak i wtedy, gdy niektóre z nich analizuje w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny. Rzetelność ta - w aspekcie wymagania płynącego z art. 457 § 3 k.p.k. - oznacza, że sąd odwoławczy nie może zbywać zarzutu ogólnikowym stwierdzeniem, iż jest on niesłuszny, lecz powinien wykazać, dlaczego zarzut oraz argumenty podane przez skarżącego na jego poparcie są trafne lub nietrafne. W sytuacji, gdy zarzuty apelacji podważają ustalenia faktyczne lub ocenę prawną sądu pierwszej instancji to sąd odwoławczy, nie można poprzestać jedynie na odwołaniu się do trafności lub nietrafności owych ustaleń czy ocen. Skoro bowiem autor środka odwoławczego podważał je, niezbędne jest wykazanie skarżącemu, że nie ma racji i dlaczego, a uczynić to można tylko przez stosowną argumentację z przywołaniem - w zależności od sytuacji - odpowiednich poglądów prawnych albo argumentów natury logicznej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2013 r., sygn. akt III KK 211/12, LEX Nr 1318033). W uzasadnieniu kasacji adwokat M. U. – obrońca skazanego P.S., podkreśla, iż w apelacji zarzucono rażąco naruszenie prawa procesowego poprzez odczytanie zeznań świadków wskazanych w akcie oskarżenia bez wezwania ich na rozprawę, podczas gdy z uwagi na śmierć pokrzywdzonej i jej męża (jedynych pomawiających), nie sposób inaczej zweryfikować czy depozycje dotyczące zdarzenia z dnia 23 marca 2001 r., były ich własnymi spostrzeżeniami i obserwacjami. Sąd Okręgowy w Gliwicach w pisemnym uzasadnieniu wyroku w ogóle nie odniósł się do tego problemu. Zgodnie z art. 391 § 1 k.p.k. przeszkoda do uzyskania osobistych zeznań świadka powinna być realna, rzeczywiście uniemożliwiająca przybycie świadka na rozprawę i przesłuchanie przed sądem. Podkreśla się, że przepis ten ma charakter wyjątkowy, gdyż ogranicza zasadę bezpośredniości i niedopuszczalna jest jego wykładnia rozszerzająca (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lipca 2006 r., sygn. akt III KK 168/06, LEX nr 192990, z dnia 7 sierpnia 2013 r., sygn. akt II KK 153/13, Prokuratura i Prawo 2013, z. 11, poz. 10). Obrońca w kasacji akcentuje, iż cyt. „Z lektury uzasadnienia wyroku wynika wręcz wrażenie, że Sąd II instancji zapomniał o fakcie, że zarówno pokrzywdzona jak i jej mąż zmarli. Nie można zatem *a limine* odrzucać tezy oskarżonego o próbie przypisania mu sprawstwa w sytuacji

kiedy to podstawą ustaleń faktycznych są protokoły z czynności przeprowadzonych z naruszeniem prawa do obrony oraz notatki służbowe, które dziwnym zrządzeniem losu, wypełniają luki, które powstały przy procesie dowodzenia winy oskarżonego. Z całą stanowczością należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy w Gliwicach, działający jako sąd odwoławczy, nie skonfrontował się z wątpliwościami wynikającymi z analizy, zebranego w sprawie materiału dowodowego.” Podkreślić należy, że odczytanie protokołów zeznań złożonych przez świadków, w sytuacji braku przesłanek do takiego postąpienia wskazanych w art. 391 § 1 k.p.k., gdy zeznania tych świadków mają znaczenie dla ustalenia faktów w sprawie istotnych, jest sprzeczne z obowiązującą w k.p.k. zasadą bezpośredniości, i praktycznie zawsze powinno być uznane za naruszenie prawa procesowego mogące mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

Adam Roch

Wiesław Koziół

Stanisław Stankiewicz

WB.

[a]